

Są jeszcze przyzwoici dziennikarze!

14 grudnia 2019

Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy apeluje o działania na rzecz natychmiastowego uwolnienia Juliana Assange'a osadzonego bezprawnie w brytyjskim więzieniu. Wciąż odbywają się regularne pikiety w obronie Assange. Poniżej pikietą z 13 grudnia 2019 r.

<https://www.youtube.com/watch?v=CeAF6AzS6lQ>

Jesteśmy z pewnością świadkami kompletnego upadku dziennikarstwa na całym świecie. Przykładów na to jest bardzo dużo – dość choćby wspomnieć zjednoczoną propagandową kampanię wszystkich brytyjskich mediów przeciwko Jermy'emu Corbynowi czy uporczywe bicie piany wokół żenującej spiskowej teorii, jakoby Kreml wybrał Amerykanom i Amerykankom Donalda Trumpa na prezydenta.

Niemniej, w tej destrukcyjnej matni, która rozjeżdża światowe dziennikarstwo niczym walec zdarzają się wyjątki. Z pewnością do takich zaliczyć należy opublikowane dziś na stronach Międzynarodowej Federacji Dziennikarskiej wezwanie do wspólnej obrony założyciela WikiLeaks – najważniejszego medium od chwili jego powstania – Juliana Assange'a.

MFD uruchomiła zbiórkę podpisów. Kierownictwo organizacji apeluje do wszystkich dziennikarzy na świecie, którym bliskie są wartości takie jak wolność słowa do podpisania dokumentu.

„Porządek demokratyczny przewiduje możliwość ujawniania przez dziennikarzy zbrodni wojennych, przypadków tortur i znęcania się. Nie może to być zagrożone karą więzienia. To jednak jest rola mediów. Zastosowanie przeciw dziennikarzom i wydawcom ustaw obliczonych na zwalczanie działalności szpiegowskiej faktycznie kładzie kres jakiegokolwiek ich działalności na

rzecz dobra publicznego” – czytamy w oświadczeniu.

„Przed przeniesieniem do więzienia Belmarsh Assange spędził ponad rok w areszcie domowym i siedem lat w ambasadzie Ekwadoru w Londynie, choć miał status azylanta politycznego. Przez cały ten okres naruszano jego fundamentalne prawa człowieka (...) Julian Assange wniósł wyjątkowy wkład w dziennikarstwo działając w interesie publicznym; chciał przejrzystości i odpowiedzialności” – przypominają dziennikarze.

MFD powołuje się także na specjalnego wysłannika ONZ ds. tortur Nilsa Melzera. W dokumencie cytowana jest jego wypowiedź z czerwca br.: „W końcu dotarło do mnie, że byłem po prostu zaślepiiony propagandą i że Assange jest systematycznie szkalowany, aby odwrócić uwagę opinii publicznej od zbrodni, które ujawnił. Został odczłowieczony. Przez izolację, wyśmiewanie i poniżenie. Niczym czarownice, które kiedyś palono na stosie. W ten sposób odarto go z praw człowieka bez wywołania znaczącej globalnej fali oburzenia. Tak powstaje niebezpieczny precedens prawny. W przyszłości zostanie on zastosowany wobec innych dziennikarzy, którzy ujawnią niewygodne prawdy, nawet jeśli będą z redakcji „The Guardian”, „The New York Times” czy „ABC News”.”

To cytaty z artykułu Melzera dla amerykańskiego lewicowego i antyimperialistycznego portalu Medium. Tekst powstał na okoliczność 26 czerwca, który jest Światowym Dniem Solidarności z Ofiarami Tortur.

Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy to największa na świecie organizacja stowarzyszeń dziennikarskich. Jej celami są ochrona i wzmocnienie praw dziennikarzy oraz wolności prasy. MFD zajmuje się także zagadnieniami sprawiedliwości społecznej, praw pracowniczych, globalizacji, demokracji, praw człowieka oraz zwalczaniem biedy i korupcji. Ukonstytuowała się w 1926 r. w Paryżu. Później – ze względu na historyczne zawiłości – przeprowadzono jeszcze dwa założycielskie

spotkania – w 1946 r. i 1952 r. Dziś MFD zrzesza około 600 tys. dziennikarzy z ponad 100 krajów. Siedziba zarządu znajduje się w Brukseli.

Zbiórka podpisów MFD w obronie Assange'a [TUTAJ.](#)

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Na podstawie: [Medium.com](#), [Ifj.org](#)

Źródło: [Strajk.eu](#)